

POSTANOWIENIE

Dnia 20 lutego 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Siwek

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 20 lutego 2024 r.,
sprawy **D. S.**
skazanego z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k.
z powodu kasacji wniesionych przez obrońców
od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie
z dnia 13 kwietnia 2023 r., sygn. akt IV Ka 380/22
częściowo zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego Szczecin Prawobrzeże
i Zachód w Szczecinie
z dnia 30 lipca 2019 r., sygn. akt IV K 131/16.

p o s t a n o w i ł

- I. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadne;**
- II. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego obciążyć
skazanego.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Szczecin Prawobrzeże i Zachód w Szczecinie wyrokiem z 30 lipca 2019 r., sygn. akt IV K 131/16 uznał D. S. za winnego tego, że w okresie od

dnia [...] 2013 r. do dnia [...] 2014 r. w P. i w S., działając z góry powziętym zamiarem i w krótkich odstępach czasu, w celu udaremnienia wykonania orzeczenia Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 17 czerwca 2002 r., sygn. akt VIII GNc 512/02: wyroku Sądu Wojewódzkiego w Szczecinie z dnia 7 marca 1995 r., sygn. akt II RC 1816/94; nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym Sądu Rejonowego Poznań Stare Miasto z dnia 28 stycznia 2011 r., sygn. akt X GNc 481/11; tytułów wykonawczych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Szczecinie z dnia 3 grudnia 2012r., sygn. akt [...], [...], [...], [...], [...]; tytułów wykonawczych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Szczecinie z dnia 5 września 2013 r., sygn. akt [...], [...], [...], [...], [...], [...], [...], [...], [...]; wyroku Sądu Rejonowego Szczecin - Centrum, z dnia 30 listopada 2011 r, sygn. akt X GC 350/11; wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 23 kwietnia 2002r., sygn. akt VIII GC 959/01; nakazu zapłaty Sądu Rejonowego dla Krakowa - Śródmieścia z dnia 24 czerwca 2010 r., sygn. akt IV GNC 4002/10/S; nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 17 lutego 2002 r., sygn. akt XI GNC 2196/02; 3 tytułów egzekucyjnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Szczecinie z dnia 19 stycznia 2015 r., sygn. akt [...]; 3 tytułów egzekucyjnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Szczecinie z dnia 22 maja 2014 r., sygn. akt [...]; 4 tytułów egzekucyjnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Szczecinie z dnia 22 maja 2014 r., sygn. akt [...]; 6 tytułów egzekucyjnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Szczecinie z dnia 27 sierpnia 2014 r., sygn. akt [...]; 3 tytułów egzekucyjnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Szczecinie z dnia 16 września 2014 r., sygn. akt TW [...]; 3 tytułów egzekucyjnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Szczecinie z dnia 22 października 2014 r., sygn. akt [...]; 3 tytułów egzekucyjnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Szczecinie z dnia 19 listopada 2014 r., sygn. akt [...]; a nadto wyroku Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 30 sierpnia 2006 r., o sygn. akt VI K 92/06; dniu [...] 2013r. w S. przy ul. [...], działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, na mocy aktu notarialnego rep. A [...] /2013 zawartego przed notariuszem C. P. dokonał zbycia:

1. nieruchomości położonej w miejscowości T., obejmującej 24 działki o łącznej powierzchni wynoszącej 1,5789 ha, ujawnionej w księdze wieczystej KW nr SZ2S/[...]/4 o wartości 3.109.500 zł;
2. nieruchomości położonej w miejscowości P., stanowiącej działkę nr [...] o powierzchni wynoszącej 0,5853 ha ujawnionej w księdze wieczystej KW nr SZ2S/[...]/9 o wartości 450.000 zł;
3. nieruchomości położonej w miejscowości P. , stanowiącej działkę nr [...] o powierzchni wynoszącej 2,2250 ha ujawnionej w księdze wieczystej KW nr SZ2S/[...]/9 o wartości 1.477.700 zł;
4. nieruchomości położonej w miejscowości P. , stanowiącej działkę nr [...] o powierzchni wynoszącej 0,9646 ha ujawnionej w księdze wieczystej KW nr SZ2S/[...]/6 o wartości 397.700 zł;
5. nieruchomości położonej w miejscowości P. , stanowiącej działkę nr [...] o powierzchni wynoszącej 2,3519 ha ujawnionej w księdze wieczystej KW nr SZ2S/[...]/3 o wartości 851.100 zł;
6. nieruchomości położonej w miejscowości P. , stanowiącej działki nr [...], [...], [...], [...] o łącznej powierzchni wynoszącej 8,4772,9646 ha ujawnionych w księdze wieczystej KW nr SZ2S/[...]/3 o wartości 1.144.500 zł;
7. koparko - ładowarki marki [...] o wartości 220.000zł;
8. sztaplarki marki [...] nr id. [...] o wartości 12.000 zł;
9. sztaplarki marki [...] nr id. [...] o wartości 12.500 zł;
10. wytwórni betonu wężła betoniarskiego [...] o wartości 130.000 zł;
11. suwnicy bramowej [...] o wartości 25.000 zł;
12. pustaczarki [...] bis o wartości 55.000 zł;

13. ładowacza C. o wartości 18.000 zł;

14. czterech kontenerów biurowych typu K. o łącznej wartości 324.000 zł;

w ten sposób, że wyżej wymienionymi składnikami majątkowymi pokrył objęte przez siebie 14 nowoutworzonych udziałów w spółce „[AAA] ” spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w P. o wartości nominalnej 50 zł za jeden udział, o łącznej wartości nominalnej udziałów 700 zł,

15. w dniu [...] 2013 r. w P1 dokonał zbycia materiałów budowlanych o łącznej wartości 11.852,28 zł na rzecz „[AAA] ” spółka z ograniczoną odpowiedzialności z siedzibą w P.,

16. w dniu [...] 2013 r. w S. przy ul. [...] na mocy umowy sprzedaży z podpisami notarialnie poświadczonymi rep. A nr [...] /2013 zawartego przed notariuszem C. P. dokonał zbycia osiemnastu udziałów w kapitale zakładowym spółki „[AAA] ” spółka z o.o. z siedzibą w P. o wartości nominalnej po 50 zł za każdy, za łączną kwotę 900 zł,

17. w dniu [...] 2014 r. w P1 dokonał zbycia materiałów budowlanych o łącznej wartości 84.573,47 zł na rzecz „[AAA] ” spółka z o.o. z siedzibą w P.,

udaremniając zaspokojenie wielu wierzycieli tj. [BBB] Spółka z o.o., Spółka komandytowa z siedzibą w S., O. S. , P. P., Skarbu Państwa - Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, syndyka masy upadłościowej [CCC] S.A., J. S. i B. S., [DDD] S.A., M. C. i P. C., a nadto W. S. i D. S., E. K. i S. K., C. H., B. P., S. K., M. O. i E. O., E. P., Z. M. i H. M., G. K., P. N. i I. N., R. T. i G. T., D. P. i A. S., E. K., J. S. i M. F., B. K., A. K., A. W., W. B., K. N., A. N., E. L., A. N. 1 i G. N., S. Ż. i A. Ż. P. S., M. W., M. S., S. S. i M. S1, S. D. i J. D., P. S., A. Z.2 i R. K., E. I. i R. I., J. S.1, J. I., M. L. i K. L., J. M., M. M., J. C., M. S., E. K. i W. K., T. K., M. R. i M. U., A. B.1, M. K., M. K.1, B. C. i D. C., M. Z., M. C., A. Ł. i C. Ł., E. W. i A. B.3, W. C. i J. C., D. K., J. K. i M. K.2, K. L. i A. L., P. K. i E. W., A. D., K. B., I. S., B. S., A. S. i T. S., T. F., E. K. i A. K.1, E. S., K. Z., H. S., A. R., M. P., W. W., A. P. i I. P., A. Z. 3 i D. Z., E. K., J. K.1, M. P. i Z. P., M. P. 1, I. M., G. J., I. N., K. G., T. N., J. I. i M. I., J. Ś., W.

K., Z. W. i A. W., I. G., przy czym czynu tego dopuścił się przed upływem 5 lat od odbycia kary pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w S. z dnia 30 sierpnia 2006 r. o sygn. akt [...] m.in. za czyny z art. 286 § 1 k.k., tj. za przestępstwa podobne, popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, na karę łączną 6 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności, którą to karę odbywał w okresie od 6 sierpnia 2008 r. do 16 stycznia 2013 r. tj. popełnienia czynu z art. 300 § 2 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. przy zastosowaniu art. 4 §1 k.k. według stanu prawnego obowiązującego w dacie czynu, za który wymierzył mu karę 6 lat pozbawienia wolności (pkt I); na podstawie art. 627 k.p.k. zasądając od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa zwrot kosztów sądowych oraz wymierzając mu opłatę w wysokości 400 zł (pkt II).

Apelację od wyroku Sądu I instancji wniósł obrońca oskarżonego, który zarzucił:

1. obrazę przepisów prawa materialnego:
 1. art. 64 § 1 k.k. poprzez błędne zastosowanie tego przepisu, w sytuacji, gdy czyn, który miał popełnić oskarżony D. S. nie mieści się w katalogu przestępstw wymienionych w tym przepisie, a mianowicie nie jest przestępstwem podobnym do przestępstwa z art. 286 § 1 k.k. za które oskarżony był już skazany, a zatem brak jest podstaw do podwyższenia wymiaru kary,
 2. art. 300 § 2 k.k. poprzez jego niewłaściwą wykładnię polegającą na uznaniu, że jedną z przesłanek tego przestępstwa jest działanie sprawcy z zamiarem udaremnienia zaspokojenia wierzyciela, podczas gdy brzmienie tego przepisu jasno wskazuje, że działanie dłużnika musi stanowić realizację celu, jakim jest „udaremnienie wykonania orzeczenia sadu lub innego organu państwowego”
3. obrazę przepisu postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 7 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i zastąpienie jej oceną dowolną poprzez uznanie, że:

1. oskarżony D. S. działał z zamiarem bezpośrednim udaremnienia zaspokojenia wierzycieli podczas, gdy jego działania w postaci zbycia tego majątku dopiero po upływie 1,5 roku od jego otrzymania, zaspokojenie z dochodów z tego majątku części wierzycieli, rozmowy z wierzycielami, brak wiedzy o części roszczeń, przekonanie o przedawnieniu części roszczeń, świadczą o tym, że zamiarem oskarżonego była chęć poprawy swojej sytuacji materialnej i spłata zobowiązań wobec wierzycieli,
2. doszło do udaremnienia zaspokojenia wierzycieli, podczas gdy Sąd nie uwzględnił wysokości wszystkich zobowiązań oskarżonego oraz możliwej do uzyskania na rynku ceny sprzedaży nieruchomości (z uwzględnieniem obciążeń hipotecznych), wierzyciele nie byli zainteresowani egzekucją ze składników spadku, w chwili obecnej nie są zainteresowani pieniędzmi, a mieszkaniem, a wierzyciel hipoteczny mógł uzyskać zaspokojenie niezależnie od zmiany właściciela nieruchomości,
3. oskarżony D. S. swoimi zachowaniami udaremnił zaspokojenie wielu wierzycieli, podczas gdy biorąc pod uwagę ekwiwalentność czynności, mowa być może co najwyżej o uszczupleniu zaspokojenia wierzycieli;
4. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, który mógł mieć wpływ na jego treść, polegający na błędnym przyjęciu, że:
 1. oskarżony postanowił ukryć majątek nabyty na podstawie testamentu po zmarłej matce przed wierzycielami, podczas gdy pokrycia tym majątkiem nowoutworzonych udziałów, w „[AAA]” spółce z o.o., zbycia udziałów i ruchomości dokonał dopiero po upływie 1,5 roku od nabycia spadku, co oznacza, że wierzyciele mieli dostatecznie dużo czasu na zaspokojenie z majątku spadkowego,
 2. doszło do pokrzywdzenia wierzycieli wymienionych w wyroku, podczas gdy oskarżyciele nie wykazali, a to ich obciążał ciężar dowodu, a Sąd nie dokonał ustalenia wysokości wszystkich zobowiązań oskarżonego D. S. (także nieobjętych orzeczeniem wydanym w niniejszej sprawie) oraz możliwej do uzyskania na rynku ceny za wniesione do Spółki nieruchomości oraz nie ustalił czy przy uwzględnieniu obciążeń hipotecznych na nieruchomości, wierzytelności posiadających

pierwszeństwo zaspokojenia i kosztów egzekucyjnych pokrzywdzeni uzyskaliby zaspokojenie swoich wierzytelności w jakiegokolwiek części;

3. rażąco niewspółmierność kary polegającą na niewłaściwym zastosowaniu art. 64 § 1 k.k., przypisaniu zbyt dużej wagi okolicznościom przemawiającym na niekorzyść oskarżonego przy jednoczesnym braku wyceny rynkowej wartości zbytych składników spadku oraz nadaniu niedostatecznej wagi okoliczności spłaty wierzycieli.

Sąd Okręgowy w Szczecinie, po rozpoznaniu apelacji obrońcy, wyrokiem z 13 kwietnia 2023 r., sygn. akt IV Ka 380/22:

1. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że:

1. z opisu czynu ujętego w pkt. I jego części dyspozytywnej

1. wyeliminował ustalenie, iż oskarżony działał w celu udaremnienia:

- 3 tytułów egzekucyjnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Szczecinie z dnia 19 stycznia 2015 r., sygn. akt [...]; 6 tytułów egzekucyjnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Szczecinie z dnia 27 sierpnia 2014 r., sygn. akt [...]; 3 tytułów egzekucyjnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Szczecinie z dnia 16 września 2014 r., sygn. akt [...]; 3 tytułów egzekucyjnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Szczecinie z dnia 22 października 2014 r., sygn. akt [...]; 3 tytułów egzekucyjnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Szczecinie z dnia 19 listopada 2014 r., sygn. akt [...],

1. wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 23 kwietnia 2002 r., sygn. akt VIII GC 959/01;

2. nakazu zapłaty w postępowaniu upominawczym Sądu Rejonowego w Szczecinie z dnia 17 lutego 2002r., sygn. akt XI GNC 2196/02,

3. wyeliminował ustalenie, że udaremnienie zaspokojenia wielu wierzycieli dotyczyło: J. N. i B. S., M. C. i P. C., E. W. i A. B., M. O. i E. O., W. S. i D. G., E. K. i W. K., B. S., M. P. i Z. P., E. K. i S. K., E. F., R. T. i G. S., J. S. i M. F., A. W., K. N., P. S., J. M., M. M., T. K., M. R. i M. U., A. B., M. C., A. P. i I. P., A. Z. i D. Z., J. K., Z. W. i A. W., M. W., K. L. i A. L., W. W., C. H., B. P., P. N. i I. N., D. P. i A. S., B. K., A. K., W. B., A. N., E. L., A. N. i G. N., S. Ż. i A. Ż., P. S., M. S., S. S. i M. S., S. D. i J. D., E. I. i R. I., J. S., M. L.

i K. L., M. K., M. K.1, B. C. i D. C., M. Z., A. Ł. i C. Ł., D. K., J. K. i M. K., P. K. i E. W., A. D., K. B., I. S., E. S., K. Z., A. R., M. P., E. K., M. P., I. M., G. J., I. N., K. G., A. S. i T. S.,

4. wymierzoną oskarżonemu karę pozbawienia wolności obniżył do 3 lat.
5. w pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy,
6. zasądził od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa wydatki za postępowanie odwoławcze i wymierzył mu 400 zł opłaty za obie instancje.

Od wyroku Sądu odwoławczego kasacje wnieśli obrońcy skazanego.

Obrońca adw. T. F. temu orzeczeniu, zarzucił:

1. rażące naruszenie przepisów postępowania tj. art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k. poprzez utrzymanie w mocy zaskarżonego wyroku w przeważającej części, w sytuacji, gdy Sąd Okręgowy nie zastosował się do wytycznych Sądu Najwyższego zawartych w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 stycznia 2022r. i nie dokonał pogłębionej analizy w zakresie szczególnej więzi między zachowaniem dłużnika, a udaremieniem lub uszczupleniem zaspokojenia jego wierzycieli, pozwalającej na obiektywne przypisanie dłużnikowi tego skutku, w sposób wskazany wyraźnie przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu powyżej wskazanego wyroku, co przejawiało się brakiem pogłębionej analizy zamiaru wierzycieli pozostawionych w opisie czynu przypisanego skazanemu w okresie czasu poprzedzającym dokonanie kwestionowanych czynności, a także brakiem ustalenia rzeczywistej wartości rynkowej składników majątku dłużnika będących przedmiotem tych czynności oraz wysokości poszczególnych wierzytelności zarówno w zakresie należności głównej, jak i odsetek i kosztów ewentualnego postępowania egzekucyjnego, z uwzględnieniem kolejności ich zaspokajania w postępowaniu egzekucyjnym;
2. rażące naruszenie przepisów postępowania tj. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 4, 7, 9 i 410 k.p.k. w zw. z art. 2 § 1 k.p.k. w brzmieniu obowiązującym od dnia 1 lipca 2015 r. do dnia 15 kwietnia 2016 r., które mogło mieć istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, poprzez zaakceptowanie ustaleń poczynionych przez Sąd I Instancji w zakresie wartości majątku oskarżonego, którego dotyczyły czynności prawne zakwestionowane w akcie oskarżenia, a w konsekwencji

przyjęcie, że na skutek tych czynności skazany udaremnił zaspokojenie swoich wierzycieli, pomimo iż ani w toku postępowania przed Sądem I Instancji, ani w postępowaniu apelacyjnym nie przeprowadzono żadnego dowodu, który pozwalałby na obiektywne ustalenie rzeczywistej wartości rynkowej składników majątkowych stanowiących przedmiot tychże czynności prawnych, a także nie ustalono wysokości wszystkich zobowiązań skazanego, na których zaspokojenie majątek ten winien być przeznaczony, co nastąpiło przy jednoczesnym zupełnym pominięciu dowodów z dokumentów przedłożonych przez skazanego wraz z pismem obrońcy z dnia 3 lutego 2023 r., które w sposób jednoznaczny podważają przyjętą przez Sąd wartość majątku dłużnika;

3. rażące naruszenie przepisów postępowania tj. art. 457 § 3 k.p.k. oraz art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k. poprzez dokonanie pobieżnej i niewystarczającej analizy zarzutu zawartego w punkcie 2b i 3b apelacji i przyjęcie sprawstwa skazanego pomimo, iż w toku postępowania nie wykazano, aby czynności prawne zakwestionowane w akcie oskarżenia doprowadziły faktycznie do udaremnienia lub uszczuplenia zaspokojenia wierzycieli, a nadto analiza zamiaru skazanego oraz ewentualnego wpływu dokonania przez niego kwestionowanych czynności na możliwość wykonania orzeczeń sądowych dokonana została zbiorczo wobec wszystkich wierzycieli, a tymczasem koniecznym było dokonanie analizy tego zamiaru oraz skutku odrębnie wobec poszczególnych wierzycieli wskazanych w akcie oskarżenia dysponujących odrębnymi tytułami wykonawczymi, a których zachowanie oraz sytuacja znacznie różniły się między sobą;
4. rażące naruszenie przepisów postępowania tj. art. 5 § 2 k.p.k. poprzez rozstrzygnięcie niedających się usunąć wątpliwości w zakresie wartości majątku stanowiącego przedmiot kwestionowanych obecnie czynności dłużnika na jego niekorzyść, w sytuacji gdy brak jest jakichkolwiek dowodów pozwalających na ustalenie rzeczywistej wartości tych składników majątkowych, a z uwagi na kontradykcyjny tryb niniejszego procesu oraz brak inicjatywy dowodowej ze strony oskarżenia w tym zakresie, nie ma obecnie przeprowadzenie dowodów na te okoliczności;

5. rażąco niewspółmierność zastosowanej wobec skazanego kary, co wynikało z przypisania zbyt dużej wagi okolicznościom przemawiającym na niekorzyść oskarżonego przy jednoczesnym braku ustalenia rynkowej wartości zbytych składników spadku oraz nadaniu niedostatecznej wagi okoliczności spłaty części wierzycieli, a nadto poprzez obniżenie orzeczonej wobec skazanego kary w sposób nieproporcjonalny do zakresu zmiany w opisie czynu.

Wskazując na powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Obrońca adw. D. B. temu orzeczeniu, w niezmienionej przez Sąd II instancji części, zarzucił że Sąd Okręgowy w Szczecinie wbrew zapatrywaniom Sądu Najwyższego w wyroku z 12 stycznia, w sprawie V KK 178/21, a to, że :

1. - *warunkiem karalności na podstawie art. 300 § 2 k.k. jest istnienie roszczenia wierzyciela oraz świadomość sprawcy, że wierzyciel przystąpił lub ma poważny zamiar, w ten czy w inny sposób ujawniony, przystąpić do egzekucji roszczenia (...),* strona 15 uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego, wersy od 10 do 13,
 - nie zważył, że nie ustalono w karnym procesie kontradyktoryjnym, iż na gruncie działania przepisu art. 824 § 1 pkt. 4 k.p.c. podmioty uznane za wierzycieli poprzez brak aktywności w zakresie dochodzenia swych roszczeń, w rzeczy samej, nie dokonując przez ciąg 6 miesięcy czynności potrzebnej do dalszego prowadzenia postępowania, dawali i nadal dają bezczynny wyraz braku poważnego zamiaru egzekwowania swoich wierzytelności, co, w razie uwzględnienia takiego stanowiska w następstwie wnioskowanej poprzez obrońcę kwerendy akt postępowania egzekucyjnych osób, które w przeszłości wszczęły postępowanie egzekucyjne, nakazywało i nadal nakazuje ustalić, że pokrzywdzeni - nie realizując przez 6 miesięcy obowiązku dokonania czynności potrzebnej do dalszego prowadzenia postępowania - nie są podmiotami, które by miały „poważny zamiar” kontynuowanie umorzonego z urzędu po wskazanym okresie postępowania egzekucyjnego, przy czym, oddalenie 3 kwietnia 2023 r. wniosków dowodowych obrońcy w zakresie kwerendy akt egzekucyjnych oraz przesłuchania wszystkich pokrzywdzonych (odebrania od nich oświadczeń w oparciu o wyrok w sprawie VI K 92//02) na fakt

istnienia po ich stronie „poważnego zamiaru” dochodzenia swoich roszczeń było i jest dodatkowo poważnym, istotnym naruszeniem, które nie pozwoliło Sądowi na realizację wskazanego na wstępie zapatrywania Sądu Najwyższego i jednocześnie stanowiło pogwałcenie przepisu art. 170 § 1 pkt k.p.k. poprzez przyjęcie braku znaczenia dla rozpoznania sprawy żądanych danych

2. warunkiem *sine qua non* odpowiedzialności karnej na podstawie art. 300 1 lub 2 k.k. jest ustalenie szczególnej więzi między zachowaniem się dłużnika a udaremnieniem lub uszczupleniem zaspokożenia jego wierzyciela, pozwalającej na obiektywne przypisanie dłużnikowi tego skutku” (zob. J. Majewski, op. cit., teza 86). Nie każda bowiem czynność rozporządzająca majątkiem dłużnika w toku egzekucji lub w sytuacji zagrożenia egzekucją - co trafnie podkreśla się w orzecznictwie - prowadzi do poniesienia odpowiedzialności karnej z art. 300 § 2 k.k. „ Uzasadniają ją takie tylko rozporządzenia składnikami majątku, które mają realny wpływ na udaremnienie lub ograniczenie zaspokożenia wierzyciela (...). Ustalenie, że udaremnienie lub uszczuplenie zaspokożenia wierzyciela *in concreto* w rezultacie rozporządzenia przez oskarżonego tym składnikiem majątku, który był zajęty lub zagrożony zajęciem, należy do istoty przestępstwa z art. 300 § 2 k.k., a stwierdzenie tej okoliczności w opisie czynu jest warunkiem uznania, że sprawca wypełnił swym zachowaniem odnośne znamię ustawowe (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 1 grudnia 2015 r, V KK 315/15). przy czym, Sąd II instancji nie ważąc na to zapatrywanie Sądu Najwyższego, jak i to, które winno być przedmiotem ustaleń Sądu Okręgowego, czy zbycie wskazanych w opisie przypisanego oskarżonemu czynu składników majątkowych, realnie udaremniło zaspokożenie każdego z wierzycieli wskazanych w opisie tego czyni - strona 15 i 16 uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego

- nie podjął rękawicy rzuconej przez obronę wnioskiem z 25 stycznia 2023 r. o dopuszczenie i przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu szacowania wartości składników objętych czynnościami działanymi przez oskarżonego D. S. dnia: 13 września 2013 r., 11 grudnia 2013 r., 31 grudnia 2013 r., 1 stycznia 2014 r., mimo konieczności czynienia, zgodnie z art. 2 § 2 k.p.k. prawdziwych ustaleń

faktycznych, a nie bazujących na ustaleniach skazanego, który nie mając wiedzy specjalnej podał wartości składników z przysłowiowego kapelusza, co, w odniesieniu do wartości nieruchomości nie może być zakwalifikowane jako źródło czynienia prawdziwych ustaleń faktycznych, zwłaszcza, że oskarżony zmienił 3 kwietnia 2023 r. swoje stanowisko co wartości przedmiotowych nieruchomości, przy czym, Sąd Okręgowy jednocześnie nie zważył, że deklarowana przez oskarżonego wartość udziałów w zmian za przeniesienie własności nieruchomości na rzecz Spółki, nie pozbawiała wierzycieli dochodzenia swoich należności z posiadanych przez D. S. udziałów w spółce z o.o.

Obrońca w konsekwencji podniósł zarzut, że Sąd Okręgowy nie zastosował się adekwatnie do zapatrywań Sądu Najwyższego i ich nie wykonał co daje podstawę do przyjęcia, że postawiony wniosek jest uzasadniony w świetle naruszenia przez Sąd II instancji wskazań przepisów art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 518 k.p.k., przy czym, nie uwzględnienie ww. zapatrywań Sądu Najwyższego miało istotny wpływ na treść zaskarżonego gdyż nie pozwoliło na zmaterializowanie wskazań przepisów art. 2 § 2 k.p.k. oraz art. 2 § 1 pkt 1 k.p.k. w zw. z art. 300 § 2 k.k. i doprowadziło, przy naruszeniu przepisu art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., do faktycznego nie uwzględnienia zapatrywań Sądu Najwyższego ujawnionych w wyroku z 12 stycznia 2022 r.

Wskazując na powyższe zarzuty obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator Rejonowy Szczecin – Zachód w Szczecinie wniósł o oddalenie kasacji jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Kasacje obrońców są oczywiście bezzasadne, dlatego podlegały oddalaniu na posiedzeniu, zgodnie z art. 535 § 3 k.p.k.

Obaj skarżący sformułowali zarzuty, które co do zasady mieszczą się w katalogu wymogów formalnych jakim powinna odpowiadać kasacja. Zgodnie bowiem z art. 523 § 1 k.p.k., kasacja powinna wskazywać na uchybienia z art. 439 k.p.k. lub inne rażące naruszenie prawa jeśli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Należy podkreślić, że naruszenie prawa, o którym mowa w przytoczonym przepisie to naruszenie o tak rażącym charakterze, porównywalnym

z bezwzględными przyczynami odwoławczymi, że zaskarżone orzeczenie z powodu istnienia tego uchybienia, nie powinno funkcjonować w obowiązującym porządku prawnym i należy je wyeliminować. Nie ulega wątpliwości, że rażące naruszenie prawa, jako podstawa kasacji, jest uchybieniem kwalifikowanym względem części zwykłych podstaw odwoławczych. W postępowaniu kasacyjnym obowiązkiem skarżącego jest zatem wykazanie, że uchybienie miało miejsce, a także że nie tylko mogło mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, ale że wpływ ten mógł być istotny.

Istota obu wniesionych w sprawie kasacji sprowadza się do tego, że Sąd odwoławczy miał nie zastosować się do wytycznych Sądu Najwyższego zawartych w wyroku z 12 stycznia 2022 r., w sprawie o sygn. akt V KK 178/21, którym uchylono uprzednio wydany wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z 13 października 2020 r., sygn. akt IV Ka 1850/19 i przekazano sprawę do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym, do czego na mocy art. 442 § 3 k.p.k. w zw. z art. 519 k.p.k. był zobowiązany. obrońca skazanego adw. T. F., zarzucił również temu Sądowi, iż przeprowadzona przezeń kontrola instancja nie spełniła wymogów rzetelności, o jakich mowa w art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., jak również doszło do naruszenia art. 433 § 1 k.p.k. Drugi z obrońców, adw. D. B., wskazał dodatkowo, że uchybiono treści art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., oddalając zgłoszone na etapie postępowania odwoławczego wnioski dowodowe, które w jego opinii miały kluczowe znaczenie dla rozstrzygnięcia w tej sprawie.

Analiza akt sprawy oraz pisemnych motywów zaskarżonego wyroku w pryzmacie podniesionych w kasacjach zarzutów i powołanej na ich potwierdzenie argumentacji, nie potwierdziła jednak istnienia podniesionych zarzutów, przesadzając o ich oczywistej bezzasadności nadzwyczajnych środków zaskarżenia.

Według art. 442 § 3 k.p.k., sąd któremu przekazano sprawę do ponownego rozpoznania, jest związany zapatrywaniem prawnymi i wskazaniem co do dalszego postępowania przez sąd wyższego rzędu, w tym przez Sąd Najwyższy. Przesłanie zawartej w tym przepisie normy nie może być jednak odczytywane jako nakaz określonego w swej treści rozstrzygnięcia sprawy w ponownym postępowaniu, gdyż wynika z niej jedynie, że związanie sądu ponownie

rozpoznającego sprawę ograniczone jest jedynie do czynności procesowych, jakie należy przeprowadzić w ponownym postępowaniu, a także do sposobu wykładni określonych regulacji prawnych. Tylko w tych dwóch płaszczyznach dochodzi do ograniczenia, stosownie do treści art. 442 § 3 k.p.k., samodzielności jurysdykcyjnej sądu karnego, przewidzianej w art. 8 § 1 i 2 k.p.k. Sąd któremu przekazano sprawę do ponownego nadal jest zobligowany do samodzielnego przeprowadzenia oceny dowodów, przy zachowaniu wymogów z art. 7 k.p.k., a także do dokonania ustaleń faktycznych, przy zachowaniu ewentualnych ograniczeń procesowych. Celem stosowania art. 442 § 3 k.p.k. jest więc przede wszystkim uniknięcie uchybień, jakie miały miejsce w poprzednim postępowaniu, skoro ponownie sąd ma orzekać na skutek przekazania sprawy w odpowiednim zakresie, do czego doszło zazwyczaj w uwzględnieniu podniesionych, określonej treści zarzutów odwoławczych. Takie same zasady obowiązują w postępowaniu ponownym, kiedy doszło do uchylenia, celem ponownego rozpoznania sprawy, wyroku sądu odwoławczego (art. 518 k.p.k.)

Wydany w tej sprawie przez Sąd Najwyższy wyrok z 12 stycznia 2022 r., V KK 178/22, niewątpliwie zawierał szereg uwag i związanych z nimi wytycznych co do ponownego, rzetelnego i zgodnego z wytycznymi art. 433 § 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k., przeprowadzenia postępowania odwoławczego, jednak Sąd Okręgowy w Szczecinie, wbrew twierdzeniom obrońców, potraktował właściwie, uwzględniając zwłaszcza konieczność dochowania ciężącego na nim obowiązku wynikającego z art. 442 § 3 k.p.k. Wyrazem tego jest treść sporządzonego uzasadnienia, z którego jednoznacznie wynika, że prawidłowo odczytano, rozważono stanowisko Sądu Najwyższego i jednocześnie zastosowano się do wszystkich wskazań, zwłaszcza tych dotyczących kwestii łączących się z oceną poszczególnych dowodów w aspekcie podniesionych w apelacji zarzutów, a także z wymogami prawa materialnego związanymi z przypisaniem odpowiedzialności karnej za przestępstwo z art. 300 § 2 k.k.

Sąd II instancji uznał za niezbędne na nowo określenie listy faktycznych wierzycieli D. S. w ramach postawionego mu zarzutu, co do których działania oskarżonego rzeczywiście mogły i udaremniały możliwość zaspokojenia ich wierzytelności. Jak wywiódł ten Sąd, Sąd Rejonowy, nie przeprowadził w tym aspekcie odpowiedniej analizy poszczególnych dowodów, tym samym nie uniknął

oczywistych błędów przyjmując za aktem oskarżenia pełną listę wymienionych tam wierzycieli. Tymczasem z listy tej należało wyeliminować osoby, które w ogóle nie mogły być wierzycielami, gdyż o ich czynnościach procesowych i egzekucyjnych wiedzy nie miał oskarżony, jak również te podmioty, które co do zasady miały status wierzyciela, jednak z uwagi na swoją postawę, szczególnie brak chęci dochodzenia roszczeń, nie powinny także na niej się znaleźć skoro wobec nich, na gruncie art. 300 § 2 k.k., nie można mówić o udaremnieniu zaspokojenia wierzyciela.

Sąd II instancji imiennie zatem określił, które ze wskazanych przez Sąd I instancji w przypisanym oskarżonemu zarzucie osób (pokrzywdzonych z postępowania Sądu Rejonowego w Szczecinie, sygn. akt VI K 92/04) nie zamierzały dochodzić swych wierzytelności w stosunku do oskarżonego, wyjaśniając zarazem, że musiało to skutkować zastawianiem zasady z art. 5 § 2 k.p.k. Sąd II instancji stwierdził również, że oskarżony nie mógł dopuścić się czynu z art. 300 § 2 k.k. co do osób, które wobec niemożności ustalenia ich adresu w ogóle nie zostały przesłuchane i stąd też mogły nie wiedzieć, że istnieje wobec nich obowiązek oskarżonego naprawienia szkód, bądź też, nawet jeśli osoby te posiadały taką wiedzę, to jednak nie wszczęły i nie prowadziły żadnych czynności egzekucyjnych wobec oskarżonego. Sytuacja była natomiast zupełnie inna wobec pozostałych wierzycieli oskarżonego, których Sąd II instancji nie wyeliminował z opisu przypisanego oskarżonemu czynu. Wymienił wszystkich, którzy byli jednak zainteresowani naprawieniem przez oskarżonego szkód i według tego Sądu, byli to wszyscy imiennie wskazani przez niego powodowie adhezyjni, o czym przekonywał sam fakt wywiedzenia przez nich takich powództw, a także inni przywołani pokrzywdzeni, którzy zainteresowani byli realizacją przez oskarżonego obowiązku wynikającego z art. 46 § 1 k.k., art. 415 § 1 k.p.k.

Odnosząc się do argumentów obrońców, wskazać należy, że nie było tym samym potrzeby przeprowadzania dowodu z przesłuchania wszystkich pokrzywdzonych, gdyż wyrazili oni już swoje zdanie na temat zamiaru dochodzenia swych roszczeń wobec oskarżonego, gdy zostali w większości przesłuchani w postępowaniu przygotowawczym (patrz szczególnie postanowienie Sądu

Okręgowego z 16 stycznia 2023 r., którym oddalono na podstawie art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k. wniosek dowodowy obrońcy, k. 1611).

Nie zwalniał jednak z odpowiedzialności karnej D. S. brak ze strony ustalonych wierzycieli cyklicznych czynności w celu wyegzekwowania długu, co zdaniem adw. D. B., miało być konieczne wobec treści art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. (odpowiednik dawnego art. 823 k.p.c.). Przytoczony przepis odnosi się do kwestii umorzenia sądowego postępowania egzekucyjnego w urzędzie, jeśli m. in. wierzyciel w ciągu sześciu miesięcy nie dokonał czynności potrzebnej do dalszego prowadzenia postępowania lub nie zażądał podjęcia zawieszonego postępowania. Termin ten rozpoczyna swój bieg od ostatniej skutecznej czynności organu egzekucyjnego, w związku z którą albo po której wierzyciel nie dokonał czynności potrzebnej do dalszego prowadzenia postępowania. Powołany przepis nie dotyczy egzekucji czynności prowadzonych w postępowaniach egzekucyjnych, które komornik prowadzi z urzędu.

Niezależnie jednak od tego, wskazana podstawa umorzenia nie stanowi uzasadnienia dla twierdzenia, że oskarżony miał podstawy, by skutecznie zakładać, że jego wierzyciele – nie przypominając mu o długach – nie są już zainteresowani dochodzeniem swych roszczeń. Warunkiem karalności na podstawie art. 300 § 2 k.k. jest przecież samo istnienie roszczenia wierzyciela oraz świadomość sprawcy, że wierzyciel przystąpił lub ma poważny zamiar, w ten czy inny sposób, przystąpić do egzekucji tego roszczenia, a ta zależność została przez Sąd wykazana w odniesieniu do poszczególnych ustalonych w tej sprawie wierzycieli.

Poza tym, celem obowiązku z art. 824 § 1 pkt 4 k.p.c. i związanej z nim aktywności wierzyciela, nie jest przypominanie o długu dłużnikowi, lecz jest informacja dla organu egzekucyjnego do dalszego prowadzenia postępowania na tym etapie.

W toku kontroli instancyjnej Sąd Okręgowy poświęcił także należyłą uwagę kwestiom związanym z ustaleniem rzeczywistej wysokości roszczeń przysługujących poszczególnym wierzycielom, czemu bezpodstawnie zaprzeczają obaj skarżący. Jak wskazał w uzasadnieniu, precyzyjne ustalenie przedmiotowych wartości nie było skomplikowane, skoro w aktach tej sprawy zamieszczono

orzeczenia, które potwierdzały dokładnie na jakiej podstawie, w jakich wysokościach i na rzecz jakiego podmiotu D. S. był zobowiązany.

Z treści uzasadnienia wyroku Sądu odwoławczego nie wynika zatem, aby w odniesieniu do wartości majątku oskarżonego zachodziła dodatkowa potrzeba weryfikacji dowodowej, a tym bardziej jakakolwiek wątpliwość, którą należałoby tłumaczyć, przy użyciu zasady *in dubio pro reo*. Zastawianie przepisu art. 5 § 2 k.p.k. może mieć bowiem miejsce wyłącznie w sytuacji obiektywnych wątpliwości sądu, których nie da się usunąć w drodze dowodzenia, a nie w przypadku jedynie twierdzeń strony postępowania. Na podstawie wyliczeń Sąd II instancji ustalił natomiast, że łączne zadłużenie oskarżonego wobec wszystkich szczegółowo wymienionych wierzycieli opiewało na kwotę ok. 1.800.000 zł plus odsetki. Mienie natomiast, którego się oskarżony wyżył, w tym przede wszystkim nieruchomości, których rzeczywista wartość sięgała 7.500.000 zł (wycena na dzień zgromadzenia wspólników [AAA] sp. z o.o. oraz oświadczenie oskarżonego złożone do urzędu skarbowego) zostało ujęte w akcie notarialnym rep. [...] /2013 sporządzonym przez notariusza w dniu [...] 2013 r., a w przypadku materiałów budowlanych w fakturach 11 grudnia 2013 r i 1 kwietnia 2014 r. Sąd odwoławczy stwierdził, że podana do właściwego urzędu skarbowego przez oskarżonego szacunkowa wycena wartości przedmiotowych nieruchomości, stanowiących składową jego majątku, stanowiła cenę rynkową, zatem musiała uwzględniać także poszczególne hipoteczne obciążenia. Oskarżony podał, że długi hipoteczne wynosiły wówczas ok. pół miliona złotych podczas, gdy Sąd II instancji ustalił, że była to wartość 1,1 mln. zł (hipoteki wpisane do wskazanych ksiąg wieczystych wskazywały na kwoty 250.000 zł i 839.511,31 zł). Oznacza to niezmiennie, że sprzedane przez niego nieruchomości miały bardzo wysoką wartość rynkową, przekraczającą 6 mln. zł. Zestawienie zatem rzeczywistej wartości wyzbytego majątku z wysokością obciążających go zobowiązań, pozwalało na konstatację, że istniały realne możliwości zaspokojenia wszystkich wierzycieli uwzględnionych w przypisanym oskarżonemu czynie, a pomimo tego prowadzone wobec oskarżonego egzekucje były bezskuteczne. W tym też kontekście nie budziło wątpliwości przypisanie skazanemu skutku przestępstwa z art. 300 § 2 k.k. Nadto, skazany nie ujawniał przed wierzycielami źródeł dających potencjalne możliwości zaspokojenia choćby częściowo ich roszczeń.

Błędne jest stanowisko obrońców, według którego w niniejszej sprawie nie było i nie przeprowadzono żadnego obiektywnego dowodu, który pozwalałby na ustalenie wartości rynkowej składników majątku stanowiących przedmiot czynności podjętych przez oskarżonego. Oskarżony złożył bowiem na ten temat stosowne oświadczenie, które uznano za wiarygodne źródło informacji, dlatego też nie było powodów do sięgania w tym zakresie po opinię biegłego z zakresu szacowania wartości składników mienia, czy biegłego rzeczoznawcy, co przecież zostało szczegółowo wyjaśnione w postanowieniach Sądu Okręgowego z 16 stycznia i 3 kwietnia 2023 r. (k. 1610 i n. i k. 2136 i n.). Oskarżony wprawdzie następnie próbował modyfikować treść swojego oświadczenia odnośnie wskazanej wartości odziedziczonego po matce mienia (dokument do Naczelnika Pierwszego Urzędu Skarbowego w Szczecinie z 3 kwietnia 2023 r. „zmiana oświadczenia”), jednakże – jak zauważył Sąd Okręgowy – ta jego czynność, wywołana została wyłącznie toczącym się przeciwko niemu postępowaniem karnym. Oskarżony był bowiem od samego początku doskonale zorientowany w wartości odziedziczonego spadku, skoro jeszcze za życia matki był pełnomocnikiem w zakresie zarządu jej całym majątkiem. Nadto, jako przedsiębiorca budowlany z wieloletnim stażem był równie dobrze poinformowany co do realnej wartości sprzedanych maszyn. Jak wywodził w przywołanym wyżej postanowieniu Sąd oddawczy, bezzasadne było również przeprowadzanie dowodu z operatu szacunkowego z 20 maja 2021 r. sporządzonego przez biegłego K.B., gdyż operat ten dotyczył nieruchomości nie objętych niniejszym postępowaniem. Nadto, aktualny stan przedmiotowych nieruchomości nie jest równoznaczny z ich stanem sprzed 10 lat, jak również dodać należy, że ich wartość może być zupełnie inna i nieporównywalna do innej nieruchomości położonej nawet w tej samej okolicy.

Sąd odwoławczy zauważył także, że ze znajdujących się w aktach informacji wynika jednoznacznie, iż D. S. 13 września 2013 r. nabył mniejszościowe udziały w spółce handlowej o wartości 700 zł pokrywając je majątkiem o wartości wcześniej podanej. Oskarżony za mienie przekraczające 7 mln. zł i cztery dodatkowe udziały w spółce [AAA] sp. z o.o. otrzymał ostatecznie ekwiwalent w wysokości 900 zł, lecz nawet tej kwoty nie dało się nigdy ujawnić. Uzyskany przez niego w ten sposób równoważnik był zupełnie nieadekwatny do realnej wartości wyprzedanego mienia,

a w obliczu wysokości obciążających go zobowiązań tylko zatem teoretycznie mógł doprowadzić i to co najwyżej do ułamkowego zaspokojenia wierzycieli, o których istnieniu doskonale wiedział.

Sąd II instancji słusznie nie miał więc wątpliwości, że D. S. wyzbył się swojego majątku wyłącznie w celu udaremnienia wymienionych orzeczeń sądowych oraz tytułów wykonawczych ZUS, czym wyczerpał wszystkie konieczne znamiona art. 300 § 2 k.k. Nie przełamywała tej oceny ani okoliczność, że oskarżony majątek sprzedał dopiero po jakimś czasie (1,5 roku) od jego odziedziczenia, również kontaktował się ze swoimi wierzycielami, skoro i tak nie doprowadziło to do odzyskania przez nich długów, czy wreszcie to że miał plan podjęcia skutecznej działalności gospodarczej i spożytkowania jej ewentualnych zysków na rzecz zaspokojenia poszczególnych wierzycieli. Sąd ten słusznie miał w polu widzenia fakt, że skazany posiadał wiedzę co do tego, że ma zobowiązania finansowe, co do których wszczęto już odpowiednie procedury egzekucyjne, które precyzyjnie nie tylko wyliczono w uzasadnieniu, ale przede wszystkim wskazano jakie konkretnie dowody potwierdzały w tym zakresie świadomość oskarżonego. Jeśli chodzi o zobowiązania i tytuły wykonawcze wobec ZUS, które kwestionował adw. T. F., to Sąd odwoławczy wyraźnie wskazał, że tylko tytuły egzekucyjne z 5 września 2013 r., dwa z 3 grudnia 2012 r i siedem z 22 kwietnia 2014 r., które wystawiono już po dacie działań oskarżonego, ale odnosiły się one do długu jeszcze wygenerowanego przed, bądź w trakcie tej daty spełniły kryteria orzeczeń, co do których nastąpiło usunięcie majątku. Oskarżony wiedział o istnieniu tych zobowiązań, gdyż jak słusznie zauważono, składał do ZUS deklaracje odprowadzenia składek chociaż w rezultacie ich nie płacił. Tym samym winien liczyć się z ich nieuchronną egzekucją, zważywszy że tytuły te były wysyłane do niego pocztą a on potwierdzał ich odbiór.

Usuwanie przez niego majątku – jak podkreślał Sąd II instancji - musiało zatem być odczytywane jako realizacja zamiaru udaremnienia wykonania konkretnych orzeczeń i innych tytułów wykonawczych, co nie kolidowało jednocześnie z jego wolą jak i zamysłem reaktywacji działalności gospodarczej. Oskarżony wobec zapadłych orzeczeń, nie miał już możliwości dowolnego

dysponowania swoim majątkiem i tym samym decydowania w jaki sposób rozliczy się z wierzycielami. Dodać tylko należy, że przedmiotem czynu zabronionego z art. 300 § 2 k.k. jest jedynie taki składnik majątkowy, który jest zajęty lub zagrożony zajęciem. Dłużnikowi wobec tego mienia odebrane zostało zatem prawo dysponowania określonym aktywem i taki stan trwa nieprzerwanie do czasu jego uchylenia lub upadku z mocy prawa. Do sierpnia 2013 r. tak naprawdę wierzyciele nie podejmowali wobec niego żadnej wzmożonej akcji w celu egzekucji swoich należności, dlatego znamionnym było, iż dopiero wniosek złożony do sądu przez jednego z wierzycieli o wyjawienie składników majątku, o czym oskarżony dowiedział się na koniec sierpnia, stał się impulsem do bardzo skoncentrowanej akcji wyzbywania się od września 2013 r. do stycznia 2014 r. majątku.

Uwzględniając powyższe Sąd Okręgowy miał prawo uznać, za Sądem I Instancji, że D. S. traktował udaremnienie wierzyciela jako środek do osiągnięcia celu, w postaci udaremnienia wykonania orzeczenia sądu lub innego organu państwowego. Obejmował swym zamiarem zarówno cel, jak i metody oraz środki zmierzające do jego osiągnięcia. Po to wyzbywał się majątku, aby udaremnąć egzekucję zobowiązań wynikających z orzeczeń i tytułów wykonawczych, tym samym uniemożliwiając możliwość zaspokojenia swoich wierzycieli. Te ustalenia potwierdzały zatem, wystąpienie szczególnej więzi pomiędzy zachowaniem się oskarżonego a udaremnieniem możliwości zaspokojenia wierzycieli, a tym samym także dawały asumpt do obiektywnego przypisania dłużnikowi skutku, zgodnie z wymogami stawianymi przez art. 300 § 2 k.k., o czym była już wcześniej mowa.

Stwierdzić zatem należy, że zupełnie bezzasadnie podnosili obaj obrońcy, że Sąd apelacyjny nie wypełnił zaleceń Sądu Najwyższego i na powrót dokonał wadliwej, bo nie spełniającej wymogów rzetelności kontroli instancyjnej. Sąd II instancji nie naruszył również normy z art. 170 § 1 pkt 2 k.p.k., gdyż rozpoznał zgłoszone przez obrońców wnioski dowodowe i przedstawił wyczerpująco rzeczowe powody ich oddalenia. Należy dostrzec, że część podniesionych w kasacji zarzutów w istocie sprowadza się do kwestionowania poczynionych w sprawie ustaleń faktycznych, co nie jest dopuszczalne w postępowaniu kasacyjnym. Dotyczy to

kwestionowania wartości mienia, którego wyzbył się skazany, skutku przestępstwa z art. 300 § 2 k.k., jak również zamiaru skazanego.

Nic nie wskazywało także na konieczność sięgnięcia przez ten Sąd po rozwiązanie przewidziane w art. 433 § 1 k.p.k. jako wyjątek od zasady rozpoznania sprawy w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, gdyż jest to możliwe jedynie wówczas, jeżeli ujawnią się okoliczności, o jakich mowa art. 435 k.p.k., art. 439 § 1 k.p.k., art. 440 k.p.k. i art. 455 k.p.k. Obrońca adw. T. F. istnienia takich uchybień jednak nie wykazał.

Jako bezpodstawny należało ocenić zarzut naruszenia art. 438 pkt 4 k.p.k., poprzez orzeczenie przez Sąd II instancji rażąco niewspółmiernie wysokiej kary wobec D. S. Jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego orzeczenia, zmiana opisu przypisanego oskarżonemu czynu i eliminacja części wymienionych w nim pierwotnie wierzycieli, wpływała jednocześnie na ocenę natężenia społecznej szkodliwości, którą pierwotnie ustalił Sąd Rejonowy. To zaś, skutkować musiało korektą wymierzonej wcześniej oskarżonemu kary i obniżeniem jej wymiaru do 3 lat pozbawienia wolności (z lat 6). Sąd miał przy tym w polu widzenia wszystkie ujawnione w sprawie okoliczności determinujące poszczególne dyrektywy sądowego wymiaru kary, w tym ujawnioną rzeczywistą wartość zbytych przez oskarżonego składników majątku oraz spłatę niektórych wierzycieli. Odnotować zresztą należy, że możliwość skutecznego podniesienia zarzutu rażącej niewspółmierności kary w postępowaniu kasacyjnym jest bardzo ograniczona i w układzie procesowym, jak w niniejszej sprawie wręcz nie zachodzi, gdyż zważywszy na niezasadność zarzutów procesowych, nie ma związku pomiędzy ewentualną niewspółmiernością kary, a naruszeniem prawa – to ostatnie nie miało miejsca (art. 523 § 1 zd. drugie k.p.k.)

Nie znajdując zatem postaw do uwzględnienia wniesionych kasacji, rozstrzygnięto jak w pkt. I postanowienia, a w pkt. II – na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k.

[J.J.]

[ał]

